



**KLUB ŁĄCZNOŚCI
SP5KCR**

**WARSZAWSKI ODDZIAŁ
TERENOWY
PZK**



**REGULAMIN
OTWARTYCH OGÓLNOPOLSKICH ZAWODÓW KRÓTKOFALARSKICH
„KREW I WALKA – POWSTANIE WARSZAWSKIE 1944”
01.08.1944 – 02.10.1944**

**Pamięci nieustraszonym kapłanom, bracią i siostrą zakonnym
biorących udział w Powstaniu Warszawskim 1944.**

**CZĘŚĆ KF PSK63/RTTY/PSK125
PASMO 80M / 40M**

Warszawa – Teren Kraju
01sierpnia każdego roku

Znaczącą rolę w trwającym od 1 sierpnia do 2 października 1944 r. Powstaniu Warszawskim odegrali katoliccy duchowni oraz siostry zakonne. Na tyle, na ile było to możliwe nieśli pomoc powstańcom, odprawiając msze św., spowiadając, a także udzielając duchowego wsparcia. Zakonnice często występowały w roli sanitariuszek, służąc innym z narażeniem własnego życia.

Gdy sięgniemy do kronik różnych żeńskich zgromadzeń zakonnych, natrafimy na ciekawe pod względem historycznym informacje o udziale sióstr w powstańczych walkach. Zakonnice gotowały posiłki, opatrywały rannych, dodawały otuchy, modliły się. Cztery z tych zakonnice pochodziły ze Zgromadzenia Serca Jezusa Konającego z klasztoru na Powiślu. Prawdopodobnie były one pierwszymi ofiarami, które poległy w Powstaniu. Zginęły wybiegając do rannych. Były to: Teresa Bagińska, Amelia Ostoja-Chodakowska, Dolores Husmu Deymer (była pół-Turczynką) i postulanka Jadwiga Frankowska. „Otaczałyśmy poległe siostry wielkim szacunkiem, byłyśmy pod wrażeniem ich heroizmu – powiedziała s. Małgorzata Krupecka USJK, historyczka Zgromadzenia. Niemcy zastrzelili również ks. Tadeusza Burzyńskiego, który w klasztorze pełnił funkcje kapelana. Ubrany w komżę i stulę wybiegł do konającego mieszkańca. Był pierwszym kapelanem Powstania, który zginął po rozpoczęciu walk.

Siostra Krupecka wspominała również o trzech siostrach, które mieszkały w klasztorze na Wiślanej. Były to: Andrzej Górska, Jana Płaska i Janina Chmielińska, która w wieku siedemnastu lat była sanitariuszką i dopiero później wstąpiła do Zgromadzenia. „Uczestniczki tych dramatycznych wydarzeń długo nie dzieliły się swoimi wspomnieniami – opowiadała siostra – dopiero pod koniec życia opowiedziały o swoich przeżyciach, ale na szczęście przechowała się Kronika z dokładnym opisem sierpnia '44 i pierwszych dni września”. Kolejne dni warszawskiego powstania upływały na nieustannej pomocy udzielanej potrzebującym. W klasztorze sióstr Serca Jezusa Konającego znalazło się miejsce na jadłodajnię, szpital polowy oraz schronienie dla tysiąca mieszkańców stolicy. Zakonnice opatrywały rannych, gotowały posiłki. Był to także punkt kontaktowy łączniczek. Codziennie odprawiano mszę świętą. Wszystko odbywało się pod ostrzałem niemieckim. „Pociski, naloty, było tego coraz więcej, ale duch panował dobry. Czytało się liczne prawdziwie polskie dzienniki, przeżywało powodzenie, milczało na niepowodzenia, czekało się Bożej, ale i ludzkiej pomocy, choć o tej ostatniej można było już dawno zwątpić...” – notowała s. Czekanowska.

Przykład sióstr jest jednym z wielu, z jakim mieliśmy do czynienia w okresie powstańczych walk. Dużą rolę odegrali kapelani wykazując się ogromnym poświęceniem oraz bohaterstwem. Byli blisko toczonych walk ani na chwilę nie opuszczając powstańców. „Tak bardzo podnosiła ducha obecność kapłana na linii walk, jak i wśród zwykłych mieszkańców – wspomina powstaniec Andrzej Janicki – Wielu dzielnych księży z narażeniem życia niosło posługę kapłańską. Nieraz trzeba było ich zaprowadzić na miejsca największej potrzeby, o których nie wiedzieli”.

Z kolei Teresa Bojarska, pisarka i łączniczka w Powstaniu Warszawskim, opowiadała jak wyglądał w trakcie ulicznych walk sakrament spowiedzi. „Chwilę biegniemy obok siebie. Szepczę, nie krzyczę, by głos przeniknął huragan dźwięków, swoje wyznaję winy. Uniesiona dłoń, znak krzyża, Ego te absolvo (*ja ciebie uwalniam od grzechów*), ta, ta, ta, ta... zamiast palca spowiednika pukającego w drzewo konfesjonału zaterkotała salwa. Rozbiegliśmy się”.

Generał Tadeusz Bór-Komorowski, dowódca Armii Krajowej wspominał o mszach świętych organizowanych podczas powstania. Zazwyczaj sprawowane były przy polowych ołtarzach, a w tle było słychać odgłosy spadających bomb i strzelanin. „Spojrzałem na księdza

stojącego u ołtarza. Odprawiał nabożeństwo, jakby to było w najzacniejszym kościółku. Za jego przykładem obecni na mszy przestali zwracać uwagę na niebezpieczeństwo i modlili się spokojnie dalej, mimo coraz bliższych i coraz gwałtowniejszych wybuchów – wspominał generał.



O. Michał Czartoryski

W tym okresie wojennej zawieruchy nie brakowało oczywiście wydarzeń niezwykle dramatycznych, przejmujących. Do takich zaliczyć trzeba mord na redemptorystach z ulicy Karolkowej. Być może w całej historii II wojny światowej był to największy jednorazowy mord na zakonnikach. Trzydziestu braci zakonnych tworzących tę wspólnotę zostało zamordowanych za to, że udzielali ludności schronienia w klasztorze, odprawiali dla nich msze, spowiadali, dzielili się jedzeniem. Najstarszy z nich miał 78 lat, najmłodszy 19. Przebieg tego dramatycznego wydarzenia był następujący. W niedzielę 5 sierpnia o. Tadeusz Müller odprawił w podziemiach kościoła nabożeństwo. Udzielił wszystkim rozgrzeszenia in articulo mortis, co oznacza „w niebezpieczeństwie śmierci”. Tragedia rozegrała się następnego dnia między godziną 2 a 3 w nocy. Grupa Dirlewangera, znana ze szczególnego okrucieństwa, okrążyła klasztor. Padł rozkaz: „Macie 15 minut na opuszczenie klasztoru. Kto zostanie wewnątrz, zostanie natychmiast rozstrzelany”. Wyszli wszyscy zakonnicy oraz osoby świeckie przebywające w klasztorze. Wszystkich podzielono na dwie grupy, osobno zakonników, osobno cywilów. Redemptorystów ustawiono w jednym szeregu. Ojców zabijał gestapowiec strzałem z pistoletu w tył głowy. O. Paweł Mazanka, redemptorysta, jest autorem publikacji Redemptoryści Woli, wydanej w 2018 r. Zawarł w niej historię swoich braci z ulicy Karolkowej, a także informacje na temat rzezi Woli. Opis tego, co się wówczas wydarzyło jest następujący: „Naszego przełożonego, o. Kanię, zostawił na koniec [chodzi o wspomnianego gestapowca – ZS]. Chodził jeszcze z takim szatańskim uśmiechem, zaszedł ojca z przodu, wymierzył mu w twarz i strzelił (...) Tak nasi ojcowie zginęli w Święto Przemienienia Pańskiego. Zginęli też,

co rzadko się podkreśla, w święto św. Alfonsa Liguori naszego założyciela” – tłumaczy o. prof. Paweł Mazanka. Ciała redemptorystów obłano benzyną i spalono. Kiedy Niemcy prowadzili następną grupę na egzekucję, przyjechał Niemiec z rozkazem Hitlera o nierozstrzeliwaniu cywilów. W ten sposób grupa Polaków szukająca schronienia pod skrzydłami redemptorystów została ocalona.

Kapelani stanowili integralną część struktury organizacyjnej Armii Krajowej. W każdym okręgu AK był ksiądz odpowiedzialny za zapewnienie opieki duchowej żołnierzom. W 1944 r. prawie każdy oddział partyzancki miał swojego kapelana. Na czele tego wojskowego duszpasterstwa stał ks. płk. Tadeusz Jachimowski, ps. „Budwicz”. Po jego śmierci następcą został ks. płk. Jerzy Sienkiewicz, ps. „Gruzenda”. Odpowiedzialnym za organizację kapelanów podczas Powstania był ks. ppłk. Stefan Kowalczyk, ps. „Biblia”. Po kapitulacji wraz z żołnierzami poszedł do niewoli.

Okoliczności śmierci naczelnego duszpasterza były dramatyczne. Ks. Jachimowski w chwili wybuchu Powstania znajdował się w mieszkaniu na ul. Elektoralnej. Na początku kontakt z dowództwem był bardzo sporadyczny. Czekając na rozkazy, które nie nadchodziły kapłan urządził prowizoryczną kaplicę we wspomnianym mieszkaniu, gdzie okoliczni mieszkańcy zbierali się na modlitwie. 7 sierpnia Niemcy zajęli całą Wolę. Ksiądz Jachimowski otrzymał polecenie opuszczenia mieszkania, zwlekał jednak udzielając sakramentu pojednania.

W chwili, gdy udzielał rozgrzeszenia, do zaimprovizowanej kaplicy wtargnęli niemieccy żołnierze. Jeden z nich wycelował w niego karabin. Sekretarka kapelana zaczęła błagać innego żołnierza, aby nie zabijali księdza, który wykonuje swoją posługę, a do tego ma ze sobą Najświętszy Sakrament. Ów żołnierz wstrzymał egzekucję sprawdził, czy sekretarka ma rację, a następnie kazał kapłanowi dołączyć do grupy i iść dalej przez miasto. W drodze ks. Jachimowskiemu udało się zostawić Najświętszy Sakrament w kościele św. Andrzeja na Chłodnej. Noc duchowny spędził w kościele św. Wojciecha. Rano, gdy Niemcy prowadzili ich do transportów z zamiarem wywiezienia do jednego z obozów koncentracyjnych, jeden z konwojentów zobaczywszy w grupie księdza wyciągnął go z szeregów i zabił strzałem z pistoletu.

W Powstaniu Warszawskim posługiwało około 150 duchownych. Przez 63 dni kapelani spowiadali, organizowali wspólne modlitwy oraz msze, aż w końcu sami ginęli podczas spełniania posługi kapłańskiej. Nie przeżyło około 50 z nich. Najbardziej znanymi kapelanami byli: ks. Zygmunt Trószczyński, ps. „Alkazar”, o. Józef Warszawski SJ, ps. „Ojciec Paweł”, ks. mjr Władysław Zbłowski SAC, ps. „Struś” czy o. Tomasz Rostworowski SJ, ps. „Ojciec Tomasz”.

dr Zbigniew STANUCH, OBBH IPN Szczecin

<https://24kurier.pl/akcje-kuriera/kurier-historyczny-ipn/katoliccy-ksieza-i-siostry-zakonne-w-powstaniu-warszawskim/>

REGULAMIN

OTWARTYCH OGÓLNOPOLSKICH ZAWODÓW KRÓTKOFALARSKICH Z OKAZJI 79 ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

„KREW I WALKA”
01.08.1944 - 02.10.1944



1. ORGANIZATOR ZAWODÓW

- Klub Łączności SP5KCR
- 25 Warszawski Oddział Terenowy PZK.



2. CEL ZAWODÓW

Zawody mają na celu nie tylko rywalizację sportową czy rekreacyjną, lecz przede wszystkim upowszechnianie wiedzy historycznej oraz kształtowanie postaw patriotycznych wśród dzieci i młodzieży. Poprzez odwołanie się do symboliki narodowej – barw biało-czerwonych, tradycji niepodległościowych oraz pamięci o bohaterstwie mieszkańców Warszawy – wydarzenie to służy wzmocnieniu poczucia tożsamości narodowej i obywatelskiej.

Inspiracją do organizacji zawodów jest Powstanie Warszawskie 1944 roku – jedno z najważniejszych wydarzeń w historii XX-wiecznej Polski. Powstanie to było wyrazem sprzeciwu wobec niemieckiej okupacji i symbolem walki o wolność, godność i niezależność narodu polskiego. Zorganizowane przez Armię Krajową w ramach akcji „Burza”, miało na celu wyzwolenie Warszawy i ujawnienie struktur Polskiego Państwa Podziemnego. Walki objęły znaczną część lewobrzeżnej Warszawy, niewielki fragment prawobrzeżnej (Praga), a także okolice Marek, Legionowo i Puszcę Kampinoską.

Zawody są okazją do oddania hołdu żołnierzom Armii Krajowej oraz wszystkim osobom, które czynnie wspierały powstańczy zryw – zarówno w walce zbrojnej, jak i poprzez pomoc cywilną. Szczególnie miejsce w tej pamięci zajmują dzieci i młodzież, które wykazały się niezwykłym męstwem, poświęceniem i solidarnością w trakcie trwającego 63 dni powstania.

Wydarzenie to ma charakter edukacyjny – przypomina o wartościach takich jak wolność, odpowiedzialność, odwaga i wspólnota. Jest też ważnym elementem wychowania patriotycznego, które uczy szacunku dla historii oraz zaangażowania w sprawy społeczne i narodowe.



3. UCZESTNICTWO W ZAWODACH

Do udziału w zawodach zaprasza się polskich nadawców indywidualnych (z jednym operatorem, stacje klubowe (z wieloma operatorami) oraz stacje nadawcze posiadające znaki dodatkowe (okolicznościowe) nawiązujące do miejsc związanych z Powstaniem Warszawskim.



Część **KF RTTY** od godziny 17:20 - 17:40 UTC.
pasmo **3,5 MHz** oraz **7 MHz**,

5.PRZEBIEGZAWODÓW

6.WYWOŁANIE W ZAWODACH

7. WYMIANA RAPORTÓW

emisje PSK63/RTTY/ PSK125 - 559 001WM

7.3 Pozostali uczestnicy zawodów wymieniają grupy kontrolne składające się z RST kolejnego trzycyfrowego numeru QSO np.:

emisje PSK63/RTTY/ PSK125

- 599 001



8. ŁĄCZNOŚCI W ZAWODACH

Z tą samą radiostacją można nawiązać po trzy łączności po jednej na każdym paśmie:

- w części KF DIGITAL jedną na PSK63 i drugą na RTTY, a trzecią na PSK125.

Wszystkie radiostacje obowiązują 5 minut QRT:

- części KF DIGITAL przed i po zawodach

od godz. 16:55 -17:00 oraz od godziny 19:00-19:05 UTC (od godziny 18:55 - 19:00 oraz od godziny 19:00 - 19:05 czasu lokalnego).



9. PUNKTACJA

Za każde bezbłędne potwierdzone QSO zalicza się:

- ze stacjami podającymi w grupie kontrolnej „PW”:
na PSK63/RTTY/PSK125 - 15 pkt.,

- ze stacjami podającymi w grupie kontrolnej „WM”:
na PSK63/RTTY/PSK125 - 5 pkt.,

- z pozostałymi stacjami:
na PSK63/RTTY/PSK125 - 2 pkt.,



10. WYNIKI KONCOWE

To suma punktów za wszystkie przeprowadzone QSO.
Mnożnika nie stosuje się.



11. ŁĄCZNOŚCI NIE ZALICZONE

Łączności nie zalicza się w przypadku:

- nawiązanie łączności przed i po czasie trwania zawodów (obowiązkowe "QRT"),
- braku potwierdzenia w dzienniku korespondenta,
- braku logu korespondenta,
- rozbieżności czasu w dziennikach korespondenta więcej jak 3 minut,
- powtórnej łączności z tą samą stacją (DUPE),
- zniekształceniu znaku korespondenta (CALL),
- zniekształceniu grupy kontrolnej (RPRT),



12. KLASYFIKACJA

Kategoria	Opis Kategorii
MIXED-OP MIXED PW	PW – stacje nadawcze zwieloma operatorami (stacje klubowe) nadające z terenu M. St. Warszawy oraz pozostałe stacje wymienione w pkt. 7.1 – MIXED (PSK63, RTTY, PSK125)
SINGLE-OP MIXED WM	WM - stacje nadawcze z jednym operatorem (stacje indywidualne) nadające z terenu M. St. Warszawy oraz pozostałe stacje wymienione w pkt. 7.2 – MIXED (PSK63, RTTY, PSK125)
MULTI-OP MIXED	MO stacje klubowe – MIXED (PSK63, RTTY, PSK125)
SINGLE-OP MIXED	SO stacje indywidualne – MIXED (PSK63, RTTY, PSK125)
SINGLE-OP Junior MIXED	Junior - pojedynczy operator (do 16 lat włącznie) nadający pod własnym znakiem i samodzielnie wykonujący wszystkie czynności operatorskie – MIXED (PSK63, RTTY, PSK125)
CHECKLOG	Dziennik do kontroli



13. TROFEA

- za zajęcie I miejsca w poszczególnych grupach klasyfikacyjnych przyznane będą DYPLOMY ZWYCIEŻSCY (e-DYPLOM),
- stacje biorące udział w zawodach otrzymają DYPLOM UCZESTNIKA (e-DYPLOM).



14. DZIENNIKI ZAWODÓW

Wszystkie Dzienniki zawodów w postaci elektronicznej wyłącznie jako plik *.cbr (Cabrillo), proszę wysłać w ciągu 72 godzin po zakończeniu zawodów na adres poczty elektronicznej lacznosc.zgwarszawa@lok.org.pl.



15. ROZLICZENIE ZAWODÓW

Rozliczenie zawodów i prezentacja wyników dokonana zostaje przy pomocy oprogramowania elektronicznego.

Uzyskane wyniki przez stacje Klubów Łączności LOK biorące udział w zawodach będą zaliczane do rocznego współzawodnictwa Klubów Łączności LOK.



16. WYNIKI ZAWODÓW

Wyniki będą opublikowane na stronach internetowych:

Klubu SP5KCR www.sp5kcr.eu oraz <https://logsp.pzk.org.pl>



17. POSTANOWIENIA KOŃCOWE

Organizator zastrzega sobie prawo wprowadzenia zmian i interpretacji niniejszego regulaminu.

Data publikacji Regulaminu – 20 lipca 2023 r.